

Piękna jest zawsze nasza Ojczyzna,
 Narod gościny i ziemia żywa,
 Ojczyzna moja jest najpiękniejsza,
 choć bardzo stara, jest też drisiejsza.

Tam za granicą jest coś innego
 napewno mają też coś pięknego
 lecz w naszym kraju jest wszystko piękniejsze
 nasz folklor, tradycje i proza i wiersze.

Mamy piękniejsze lasy i bory
 mamy bajeczne "Zakłete Dwory"
 mamy krainę "jerzior tysiąca"
 i w każdym na dzień, w szklanych pałacach
 siedzi zakłeta królewna śpiąca.

Mamy przepiękne przydrożne drzewa,
 na każdym ptactwo przecudnie śpiewa
 i w sąsiedztwie olętników lekarz przyrody,
 zjada robaki, chroniąc od szkody.

Totudni kraju to pasma górskie,
 szczyty, kotliny, wąwozy wąskie,
 po których spływa potoków mnogość,
 szybko spieszących w dół, w rzeki, lustro.

Ojczyście rzeki wszystkim nam sturzą,
 zawsze na wiosnę gwieździć się barzą,
 radosna Odra i Warta chosia,
 z Wisłą z "Hwiłową" spieszą do morza.

Nad morze jężdżymy tam, czterocześnie,
by leczyć zdrowie i zwiędnać stocznie,
Baltyk ma piękne zachody stońca,
okręty, statki, szum fal bez końca.

Wbamy przy Gdańsku ^{teraz} nasz Westerplatte,
które jest znane przed całym światem,
tu Hitler zstąpił swe wilcze zęby,
Polska tu kładła obrony zęby.

Wbamy znów piękną naszą Stolicę,
znów stoi zamek, nowe drzewnice,
Stolica nasza, to symbol odwagi, wielkiego męstwa,
w walce zrodziła się nasza iłki, godło zwycięstwa.

Z kolumny patrzy na swoje miasto, nasz Łygnunt Stary,
Śledzi historię, w ^{czym} tym pomaga mu zwińszy zegary,
nocami Nike, z siostrą Syreną idą w Warszawie,
by powieścić straszne jej dzieje, jej wielką stawę.

Znów piękna jest teraz nasza Ojczyzna,
młodzież w niej zdrowa każdy to przyzna,
nowe w niej miasta, szerokie drogi,
zjeżdża Polonia z całego świata, w Ojczyście progi.

27-cc 27.V.77

Józef Gągiewacki